

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:
rocznie: 28 kor. 80 h.
półrocznie: 14 kor. 40 h.
kwartalnie: 7 kor. 90 h.
miesięcznie: 2 kor. 40 h.
W Austro-Węgrzech:
z jednorazową przesyłką poczt. 38 „ „ 18 „ „ 9 „ „ 3 „ „ 60 „
z dwurazową 48 „ „ 24 „ „ 12 „ „ 4 „ „ 60 „
W Państwie Niemieckim 48 „ „ 24 „ „ 12 „ „ 4 „ „ 60 „
W innych państwach 60 „ „ 30 „ „ 15 „ „ 5 „ „ 60 „
Za odnośnienie do domu mieszkanie 60 hal., kwartalnie 1 kor. 80 hal.
Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przysyła się do Administracji „Nowej Reformy“ w Krakowie.
Redakcja: ul. Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcji 41. Administracji Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy odczecz 857.484.
Rekwirowanie nadsyłanych Redakcja nie zwraca.
We Lwowie sprzedawca utworów po 12 hl. w Biurze dzienników S. Sokółowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Płohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOVA REFORMA WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejaco-
wą: Administracja „Nowej Reformy“. — Główna trafikarna w Ryńku. — Agencja J. Hopcasa
i A. Salomonowej, ul. Szczęśliwa 9; Biuro dzienników M. Hapczyca, ul. Jagiellońska 7;
Trafiaka w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro
dzienników: A. Buchstaba, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokółowski, ul. Jagiellońska 3. —
W Jarosławiu J. Soszyńska. — W Tarnowie M. Rocałach. — W Wiedniu Herman
Goldschmid (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 8. — M. Dukas Nachfolger,
Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurtu n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei
i Wroclawiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymbierdze). —
H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur,
61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca
ogłoszenia drobem piśmem (petit) za pierwszy raz 24 h., za każdy następny raz 18 h. —
Nadawane po 80 h. od wiersza — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ
tabliczkowy, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Re-
formy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz.
dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Komunikat sztabu austro-węgierskiego. (Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.) Wiedeń, 17 stycznia.

Rosyjski teren wojny.
Nowa ciężka klęska, jaką Rosyianie ponieśli w dniu swojego Nowego Roku na granicy
esarabskiej, spowodowała wczoraj znowu pauzę w walkach, która chwilami była przerywana
ogniem działowymi różnej sily.
Na południe od Karpiówki na wołyniu ugrupował oddział wywiadowczy na rosyjskie przed-
nie pozycje i zniósł ich zaopę. Zresztą niema żadnych szczególnych wydarzeń.

Włoski teren wojny.
Na froncie w Pobrzużu spętogwał się ogień armatni na Monte San Michele, na przyczół-
ki mostowe Gorycy, Tolmein tudzież na Mrzli Vrh, lecz do przedsięwzięć ze strony nieprzy-
jacielskiej piechoty nie przyszło.
Zdobycie pozycji koło Oslavii, o którym wczoraj doniesiono, wykonały oddziały pułków
piechoty nr. 52 i 80. Wzięto przytem do niewoli 933 jeńców, w tem 31 oficerów, zdobyto trzy
karabiny maszynowe, trzy miotacze min. Także koło przyczółka mostowego pod Tolmein wzię-
ły nasze wojska jeden rów nieprzyjacielski.

Na froncie tyrolskim ożywiły się walki artyleryjskie w odcinkach Schluderbachu, Lafran-
nu i Vieigereuth.
Wśród swoich gór ojczystych, trzymając wierną straż na zagrożonych granicach swego
kraju, obchodzą dziś z karabinem w dłoni tyrolscy strzelcy cesarscy stuletnią rocznicę swego
założenia. Z wdzięcznością wspominają siła zbrojna na północy i na południu sławne czyny
tych dzielnych wojsk, w których szereżach żyje dalej duch bohaterów z r. 1809 i które w wiel-
kich zapasach doby obecnej znowu wywalczyły sobie niewiedzące laury.

Południowo-wschodni teren wojny.
Na północ od Grahova są walki pościgowe w toku. Naszym wojskiem wpadło w ręce w
tym odcinku 250 Czarnogórców i jeden napełniony magazyn amunicji. Liczba jeńców, wzię-
tych w ostatnich dniach pod Berane, przekracza 500.
Zastępca szefa sztabu generał, v. H ö f e r,
marszałek polny porucznik.

Komunikat naczelnego kierownictwa armii niemieckiej. (Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.) Berlin, 17 stycznia.

Zachodni teren wojny.
Nieprzyjacielski monitor strzelał bezskutecznie w okolicy Westendy.
Anglicy strzelali do wnętrza miasta Lille. Dotychczas stwierdzono tylko małą szkodę ma-
teryjalną wskutek pożaru. Na froncie miejscami żywe walki ogniowe i wysadzanie min.

Wschodni i bałkański teren wojny.
Położenie na ogół niezmiennione.
Naczelne kierownictwo armii.

Na froncie Besarabskim i na Wołyniu.

„Osterr. Morgenzeitung“ przynosi następu-
jący telegram:
C. i k. Wojenna kwatera prasowa,
15 stycznia, g. 7 wieczór.
Na froncie besarabskim Rosyianie dalej pona-
wiają ataki. Po silnem ostrzeliwaniu stanowisk
austro-węgierskich za pomocą ognia „dębnowe-
go“ idą do szturmu, zawsze bezskutecznego. —
Wczoraj podjęli Rosyianie ofensywę także na
Wołyniu, nad potokiem Kormin. Ofensywa ta
równie była bezowocna. W poprzednich dniach
toczyły się podrzędną walki pod Czarłorykiem.
Jeżeli sprawozdania rosyjskie twierdzą, że
na froncie, mierzącym 350 kilometrów, armia
rosyjska podjęła ofensywę, to podobne przed-
stawienie sprawy wcale nie zgadza się z pra-
wą. Od świąt Bożego Narodzenia rzeczywiste
ataki rosyjskie zwracały się zawsze przeciwko
naszemu skrzydłu południowemu. Mniejsze
akcje wojenne na północnych odcinkach były
tylko demonstracyjami.
Wśród wojsk austro-węgierskich na froncie
besarabskim panuje jak najlepszy nastrój. Zda-
rza się często, że żołnierze odpierają szturmy
rosyjskie wśród śpiewów.

Po zdobyciu Cetynii.

Berlin, 17 stycznia.
W artykule p. t. „Los Czarnogóry“ podnosi
„Berliner Tageblatt“, że koalicja dla Czarno-
góry nie uczyniła, bo nawet tyle dla niej
nie zrobiła ile dla ratunku Serbii. Nie potrzebu-
jemy podkreślać, pismo „Berl. Tageblatt“, o ile
inaczej Niemcy i Austro-Węgry wstąpiły się za
swoimi sprzymierzeńcami. Żaden naród, który
zawarł przymierze z Niemcami i Austro-Węgra-
mi, nie był ani nie będzie pozostawiony własne-
mu losowi. To zaś, co dziś stało się z Czarnogó-
rą i Serbią, jutro może się stać z Włochami, wal-
czącymi po stronie koalicji.
Sofia, 17 stycznia.
Zajęcie Cetynii, pismo „Balkanska Posta“,
jest rozstrzygającym krokiem do zlikwidowania
akcji bałkańskiej koalicji. Gratulujemy
naszym potężnym sprzymierzeńcom z powodu te-
go świetnego sukcesu i spodziewamy się, że
koalicja będzie wnet wypędzona także z Al-
banii.
Konstantynopol, 17 stycznia.
Z okazji zajęcia Cetynii, który to fakt ogło-
nie tu należyce oceniamy, miasto przybrane jest
flagami.
Konstantynopol, 17 stycznia.
„Terzuman-i-Hakikat“ wychwala w słowach
największego uznania waleczność wojsk
austro-węgierskich, która się znowu pokazała
przy zdobyciu Cetynii.
Kopenhaga, 17 stycznia.
„Politiken“ pismo: Ze koalicja nie przyszła
na czas z pomocą Serbii, można wyłonić
trudnościami sytuacji wojskowej i długą dro-
gą z Salonik na teren serbski. Ale jest właści-
wie rzecz wprost oburzająca, że koalicja nie
mogła dać Czarnogórze potrzebnych ilości amu-
nicji i środków żywności, jedyną rzecz, o któ-
rą prosili synowie Czarnogóry.

Protest Austro-Węgier przeciw obsadzeniu Korfu

Wiedeń, 17 stycznia.
C. i k. ministerstwo spraw zagranicznych wy-
stosowało do tutejszej ambasady amerykańskiej
notę werbalną, która w przekładzie brzmi na-
stępująco:
Wiedeń, 14 stycznia.
Jak się pokazuje z doniesień, otrzymanych
przez c. i k. rząd, wyspa Korfu została 11 b. m.
przez oddział wschodniej armii angielsko-francu-
skiej obsadzona.
To postąpienie jest nie tylko nowym ciężkim
złamaniem na prawa zwierzchnicze i neutralność
Grecji, lecz także naruszeniem układów, za-
wartych w Londynie 14 listopada 1863 i 29 mar-
ca 1864, według których wyspa Korfu miała
pozostać z wiecznej neutralności.
C. i k. rząd podnosi jak najbardziej stanow-
czy protest przeciw takiemu sposobowi postę-
powania, przez które Francja i Anglia okazują
swoje lekceważenie obowiązków, wynikają-
cych z ogólnych zasad prawa międzynarodowe-
go i z powinności, ustalonych uroczystie w mię-
dzynarodowych układach.
C. i k. ministerstwo spraw zagranicznych ma
zaszczyt prosić ambasadę amerykańską powyż-
sze pismo podać do wiadomości rządów Fran-
cji i Anglii.
Równocześnie c. i k. ministerstwo spraw za-
granicznych czyniło obsadzenie Korfu przed-
miotem protestu u państw sprzymierzonych i
neutralnych.

Wyrzuty pod adresem Włoch.

London, 17 stycznia.
„Daily Chronicle“ pisze:
Działalność Anglii i Francji na wschodnim
wybrzeżu Adryatyku ogranicza się tylko do po-
mocy. Wojskowe zadania pozostawiono zupeł-
nie Włochom, których zamiary zaiste są cienne.
Rzeczono wyładowały w Waionie dwie czy trzy
dywizje, ale o wojskowej pomocy dla Czarno-
góry nie nie słychać. Czyżby po prostu uchwa-
lono pozostawić kraj własnemu losowi?
Antivari zagrożone.
C. i k. Wojenna kwatera prasowa,
15 stycznia, g. 7 wieczór.
Koresp. woj. Lennhoff donosi:
Pochód ofensywny wojsk austro-węgierskich
postępuje nieustannie naprzód, pomimo suro-
wej zimy. Skutkiem śniegów i mrozów pochód
stał się powolniejszym, zwłaszcza pochód tabo-
rów.
Prawe skrzydło wojsk austro-węgierskich,
które wyruszyło z Buduy i przez San Stefano,
Castellastua i Sutomore dotarło do zatoki Spiz-
za, oczyściło całe pobrzeże dalmatyjskie i za-
gryza portowi Antivari. Wojska austro-węgier-
skie są od Antivari oddalone zaledwie o 10 ki-
lometrów. Zajęcie najbardziej na południe wy-
suniętego zakątka Dalmacji już teraz zapewnia
Austrii panowanie nad wejściem do tej zatoki.
Także na wschodnim odcinku znowu rozpo-
częła się ofensywa. Na południe od Berane wojs-
ka austro-węgierskie wzięły szturmem górę
Građine, która panuje nad gościńcem do An-
driewicy.

Rozstrzygnięta bitwa pod Skutari.

Lugano, 17 stycznia.
„Stampa“ donosi z Rzymu:
Królewska rodzina czarnogórska znajduje się
w drodze do Rzymu. Jednakże król czarnogór-
ski pozostał na czele swoich wojsk i podejmie
rozstrzygniętą bitwę pod Skutari. Jeżeli Czarno-
górscy ulegną, to znajdą schronienie u wojsk
albańskich i włoskich.
W razie potrzeby Włochy, które panują nad
Adryatykiem (!), wysła nowe wojska do Al-
banii, chociaż to nie jest przedsięwzięciem za-
pełnie bezpiecznym, jak świadczy zatonięcie o-
krętów „Brindisi“ i „Citta di Palermo“ skut-
kiem najechania na miny.
Na ostatek przestregają „Stampa“ prasę koali-
cji przed dalszymi zarzutami pod adresem
Włoch z powodu opuszczenia Czarnogórców w
krytycznej chwili. Chwila obecna nie nadaje się
do wyrzutów.

Ewakuacja Podgoricy.

Zurych, 17 stycznia.
Jak donoszą dzienniki szwajcarskie, rząd
czarnogórski opuścił swoją najnowszą siedzibę
i wyjechał w nieznanym kierunku. Podgorica
została ewakuowana.

Czarnogóra odcięta od świata.

Wiedeń, 17 stycznia.
„N. W. Abendblatt“ donosi z Lugano:
Wedle wiadomości, które tu nadeszły z Me-
dyolanu, wszystkie bezpośrednie połączenia te-
legraficzne z Czarnogórą zostały przerwane. —
Drogi w Albanii przepełnione są uchodźcami z
Czarnogóry.

Obład jeńców austro-węgierskich z Durazza.

Lugano, 17 stycznia.
„Giornale d'Italia“ donosi:
Dnia 6 b. m. odszedł z Durazza ostatni trans-
port austro-węgierskich jeńców wojennych.

Król serbski na Korfu.

Berlin, 17 stycznia.
„Telegraphen-Union“ donosi z Aten:
Król serbski udaje się z Salonik na wyspę
Korfu. Przewiezie go grecki kontrtorpedowiec.
Prawdopodobnie przybędzie później na Korfu
rodzina króla serbskiego.
Wedle wiadomości, które z Paryża nadeszły
do Genewy, odbyło się podobno spotkanie kró-
la serbskiego z grekiem. (Wiadomość zbyt wi-
docznie fałszywa. Król serbski znajduje się w
Salonikach, a król grecki leży chory w łóżku i
nie ruszał się z Aten. Przyp. red.)

Włochy w rozterce.

Paryż, 17 stycznia.
„Petit Journal“ donosi z Rzymu:
Niespodziewany powrót króla ma mieć na
celu przedyskutowanie wraz z księciem Daniją
wszystkich zarządzeń celem poparcia Serbii i
Czarnogóry. oraz zbadanie kwestji, czy dla
Włoch jest konieczny udział w wojnie sprzymie-
rzonych na wszystkich frontach.

Chawy o przedsięwzięcie salonickie.

Paryż, 17 stycznia.
„Temps“, na widok wielkich austro-węgier-
skich powodzeń w Czarnogórze, przychodzi na
myśl wątpliwości co do szans przedsięwzięcia
salonickiego. „Być może — powiada to pismo
ostrożnie — jest jeszcze rzeczą możliwą uży-
wać Salonik jako podstawy do przedsięwzięć,
któreby uratowały naszą reputację u wrogów
Niemiec.“
Pod adresem Włoch kieruje „Temps“ pono-
wne wyrzuty i pisze: Włochy wypuściły z rąk
sposobność i zajmowały się atakami na Tol-
mein i Alpy, nie korzystając z Łowczenu, cho-
ciaż się zalecało zarówno z wojskowych jak
politycznych pobudek.

Wśród wojsk koalicji.

Sofia, 17 stycznia.
Donoszą tu z Salonik:
Pomiędzy komendantami wojsk francuskich
i angielskich powstają ciągle scysy. Wyżsi ofi-

Gornicy przeciw bilowi.

Londyn, 17 stycznia.
Konferencya górnicza odrzuciła bil o obowią-
zku wojskowym 653.190 głosami przeciw 38.100
przy 25.240 wstrzymaniach się od głosu. O for-
mie, jaką ma przybrać opozycja przeciw bilowi,
nie dyskutowano. Jest to pozostawione drugiej
konferencyi, która się niebawem ma zebrać. —
Rezolucya górników żąda cofnięcia i unieważ-
nienia bilu.

Z czenia króla rumuńskiego.

Bukareszt, 17 stycznia.
Podczas wczorajszej uroczystości powo-
znej odpowiedział król na przemowę metropolity,
przemów powiedział:
Oby Bóg dał, by z końcem tego roku nastąpił
pokój, i by serca wszystkich Rumunów były
zgodnie w pracy dla dobra kraju. Ja będę na tej
drodce pełnym miłości kraju przewodząc.

Z frontu francuskiego.

Zurych, 17 stycznia.
„Neue Zürcher Zeitung“ donosi z Paryża:
Clemenceau ma udać się na front bojowy i
zabawi tam przez tydzień.
Pewna osoba, która z Belfortu przybyła do
Paryża, opowiadała korespondentowi wymienio-
nego dziennika, że w walkach o górę Hart-
mannswellerkopf ponieśli Francuzi wielkie stra-
ty. Co najmniej 6.000 rannych żołnierzy fran-
cuskich odstawiono poza front.

Anarchia w Meksyku.

Waszyngton, 17 stycznia.
Reuter donosi z El Paso, że 125 Ameryka-
nów ujęło generała Rodrigueza. Według donie-
sienia amerykańskiego konsula został Rodri-
guez stracony.
Departament wojskowy potwierdza wiado-
mość o pojmaniu Rodrigueza, którego obwinia-
ją o zamordowanie Anglika Piotra Keane, tu-
dzież generała Almeida, którego naticymista
rozstrzelano. Według dalszych doniesień Biura
Reutera z El Paso Huerta umarł. Ogłoszono
stan wojenny. Policja, żołnierze amerykańscy
i obywatelnie otoczyli Meksykańczyków, aby ich
wypędzić. Toczy się zacięta walka. Jest wielu
rannych.

Stosunki grecko-tureckie.

Konstantynopol, 17 stycznia.
Przybył tu poseł grecki.
Zastępstwo dyplomatyczne Grecji, które do-
tąd sprawował tylko jeden zastępca, przywró-
cone zostało tedy w formie normalnej.
Konstantynopol, 17 stycznia.
Poseł grecki Kallergis, przoszon przez kilku
dziennikarzy o wywiad, nie chciał dać dłuż-
szych oświadczeń i zachowywał się z wielką
rezerwą, dał jednak do poznania, że życzeniem
rządu greckiego jest znowu nawiązać ściślejsze
stosunki z rządem tureckim.

Komunikat turecki.

Konstantynopol, 17 stycznia.
(Ag. tel. Milli). Z głównej kwatery donoszą
15 stycznia:
Front k a n k a z k i: W nocy na 14 bm i dnia
14 ponowli nieprzyjaciel przy użyciu głównych
sił gwałtowne ataki na odcinek na południe
rzeki Aras aż do przełęczy Narman i w obsza-
rze aż do góry Karacz. Wszystkie ataki sku-
tecznie odparto. Rosyianie ponieśli straszne
straty.
Front w Dardanelach: Nasze hydroplany
rzuciły na nieprzyjacielskie okręty pod Mu-
dros bomby.

Ważność w Sed-il-Bahr.

Wśród lupu kolo Sed-il-Bahr znajduje się, o
ile dotąd stwierdzono, 15 dział różnego kalibru,
wielka ilość amunicji, setki wozów amunicyj-
nych, wiele samochodów, wielka ilość materia-
łu do budowy kolei polowych, miliony kilogra-
mów jęczmienia i owsa oraz wiele innego ma-
terjału wojennego, wszystko razem przynaj-
mniej wartości dwu milionów funtów. Znajdujemy
jeszcze ciągle znaczne ilości przedmiotów,
które zakopano lub wrzucono do morza.

Walki w Persyi.

Konstantynopol, 17 stycznia.
Według wiarygodnych wiadomości z Persyi,
gubernator Luristanu, Nizam
Saltanch, znany ze swego patriotyzmu,
objął dowództwo nad perskimi wojskami na-
rodowymi, walecznymi przeciw Rosyjanom i
Anglikom, wydał Rosyi i Anglii wojnę i rozpo-
czął kroki wojenne.
Konstantynopol, 17 stycznia.
Telegram z perskiej granicy donosi o walce
między żandarmami perskimi, których poparli
ochotnicy, a Rosyanami kolo Nimmi Inaa na
drodzo Teheran—Kaswin. Rosyianie stracili o-
kolo tysiące żołnierzy. Perskie straty są wzglę-
dnie małe.

Duma.

Londyn, 17 stycznia.
„Times“ donoszą z Petersburga:
W dobrze poinformowanych kręgach przypu-
szczają, że Duma zbierze się najpóźniej 4 lute-
go na dłuższą zapewne sesję.

Konferencya górnicza odrzuciła bil o obowią-
zku wojskowym 653.190 głosami przeciw 38.100
przy 25.240 wstrzymaniach się od głosu.

O for-
mie, jaką ma przybrać opozycja przeciw bilowi,
nie dyskutowano. Jest to pozostawione drugiej
konferencyi, która się niebawem ma zebrać. —
Rezolucya górników żąda cofnięcia i unieważ-
nienia bilu.

Z czenia króla rumuńskiego.

Bukareszt, 17 stycznia.
Podczas wczorajszej uroczystości powo-
znej odpowiedział król na przemowę metropolity,
przemów powiedział:
Oby Bóg dał, by z końcem tego roku nastąpił
pokój, i by serca wszystkich Rumunów były
zgodnie w pracy dla dobra kraju. Ja będę na tej
drodce pełnym miłości kraju przewodząc.

Z frontu francuskiego.

Zurych, 17 stycznia.
„Neue Zürcher Zeitung“ donosi z Paryża:
Clemenceau ma udać się na front bojowy i
zabawi tam przez tydzień.
Pewna osoba, która z Belfortu przybyła do
Paryża, opowiadała korespondentowi wymienio-
nego dziennika, że w walkach o górę Hart-
mannswellerkopf ponieśli Francuzi wielkie stra-
ty. Co najmniej 6.000 rannych żołnierzy fran-
cuskich odstawiono poza front.

Anarchia w Meksyku.

Waszyngton, 17 stycznia.
Reuter donosi z El Paso, że 125 Ameryka-
nów ujęło generała Rodrigueza. Według donie-
sienia amerykańskiego konsula został Rodri-
guez stracony.
Departament wojskowy potwierdza wiado-
mość o pojmaniu Rodrigueza, którego obwinia-
ją o zamordowanie Anglika Piotra Keane, tu-
dzież generała Almeida, którego naticymista
rozstrzelano. Według dalszych doniesień Biura
Reutera z El Paso Huerta umarł. Ogłoszono
stan wojenny. Policja, żołnierze amerykańscy
i obywatelnie otoczyli Meksykańczyków, aby ich
wypędzić. Toczy się zacięta walka. Jest wielu
rannych.

Stosunki grecko-tureckie.

Konstantynopol, 17 stycznia.
Przybył tu poseł grecki.
Zastępstwo dyplomatyczne Grecji, które do-
tąd sprawował tylko jeden zastępca, przywró-
cone zostało tedy w formie normalnej.
Konstantynopol, 17 stycznia.
Poseł grecki Kallergis, przoszon przez kilku
dziennikarzy o wywiad, nie chciał dać dłuż-
szych oświadczeń i zachowywał się z wielką
rezerwą, dał jednak do poznania, że życzeniem
rządu greckiego jest znowu nawiązać ściślejsze
stosunki z rządem tureckim.

Komunikat turecki.

Konstantynopol, 17 stycznia.
(Ag. tel. Milli). Z głównej kwatery donoszą
15 stycznia:
Front k a n k a z k i: W nocy na 14 bm i dnia
14 ponowli nieprzyjaciel przy użyciu głównych
sił gwałtowne ataki na odcinek na południe
rzeki Aras aż do przełęczy Narman i w obsza-
rze aż do góry Karacz. Wszystkie ataki sku-
tecznie odparto. Rosyianie ponieśli straszne
straty.
Front w Dardanelach: Nasze hydroplany
rzuciły na nieprzyjacielskie okręty pod Mu-
dros bomby.

Ważność w Sed-il-Bahr.

Wśród lupu kolo Sed-il-Bahr znajduje się, o
ile dotąd stwierdzono, 15 dział różnego kalibru,
wielka ilość amunicji, setki wozów amunicyj-
nych, wiele samochodów, wielka ilość materia-
łu do budowy kolei polowych, miliony kilogra-
mów jęczmienia i owsa oraz wiele innego ma-
terjału wojennego, wszystko razem przynaj-
mniej wartości dwu milionów funtów. Znajdujemy
jeszcze ciągle znaczne ilości przedmiotów,
które zakopano lub wrzucono do morza.

Walki w Persyi.

Konstantynopol, 17 stycznia.
Według wiarygodnych wiadomości z Persyi,
gubernator Luristanu, Nizam
Saltanch, znany ze swego patriotyzmu,
objął dowództwo nad perskimi wojskami na-
rodowymi, walecznymi przeciw Rosyjanom i
Anglikom, wydał Rosyi i Anglii wojnę i rozpo-
czął kroki wojenne.
Konstantynopol, 17 stycznia.
Telegram z perskiej granicy donosi o walce
między żandarmami perskimi, których poparli
ochotnicy, a Rosyanami kolo Nimmi Inaa na
drodzo Teheran—Kaswin. Rosyianie stracili o-
kolo tysiące żołnierzy. Perskie straty są wzglę-
dnie małe.

Duma.

Londyn, 17 stycznia.
„Times“ donoszą z Petersburga:
W dobrze poinformowanych kręgach przypu-
szczają, że Duma zbierze się najpóźniej 4 lute-
go na dłuższą zapewne sesję.

konsulów w Salonikach, rozpuścili Anglię kłamliwą wiadomością, jakoby w austriacko-węgierskiej konsularce generalnym znaleźli wielkie zapasy dynamitu, wojskowe mundury turkie i inne, tudzież dokumenty, z których rzekomo wynika, że Austro-Węgry chciały w Salonikach wywołać zamieszki.

Wobec tych kłamstw należy zaznaczyć, że prawdą jest, iż Anglii i Francuzi nie szczeni pieniędzy, usiłowali za pośrednictwem stronnictwa Venizelosa pozyskać dla siebie część armii greckiej. Te usiłowania rozbiły się o poczucie wierności i godności armii greckiej. Rozgoryczeni przeciwko czwórnopozumieniu wzmaga się w Grecyi. Przybycie króla serbskiego do Salonik, tudzież zapowiedziane odwiedziny króla czarnogórskiego wywołały w Atenach również niesmak.

KRONIKA.

Kraków, 17 stycznia.

Z niedzieli. Wczorajsze święto upłynęło przy znośnej względnie pogodzie. Gwałtowny wiatr zachodni, który wiał zaczął już sobotniej nocy, nie zdążył jeszcze jakoś przynieść deszczu, ani śnieżyce. Niebo znowo, zaciągnięte chmurami, wypogodziło się nieco po południu, a nawet pokazało się trochę słońca i zachód był dość ładny. Przenikliwy wiatr przeschadzał przedchadząc poza miastem, ale corso na Ryńku w południe i wieczorem było bardzo ożywione.

Zima obchodzi się dotąd z nami łagodnie. Wczorajszy wiatr, pozornie zimny, bo przenikliwy, nie był lodowatym — temperatura spadła do jednego załadowego stopnia p. n. a d. zerem. Nie wiadomo nawet, czy przy takiej zimie uda się magi-stracka ślizgawka, która, gdy mroz dopisze, stanie się także jedną atrakcją karnawałową, bardzo przytem higieniczną.

Apro wizyta miasta Krakowa. Wczoraj przed południem odbyło się zwyczajne posiedzenie członków miejskiej komisji apro wizacyjnej w biurze delegata p. dra Fedorowicza przy udziale reprezentantów przedwydmu miasta.

Omawiano przedewszystkiem kwestyę maki, która, jak wiadomo, od dawna stanowi główną troskę i główny przedmiot zabiegów zarządu gminy krakowskiej w dziedzinie apro wizacji. Wczoraj skonstatowano, że Kraków obecnie ma znacznych zapasów maki, a rezerwa wynosi 40 tysięcy wystrzącha najdalej do najbliższego piątku, to jest do 21 b. m. We wtorek mają się udać do Wiednia do głównego Zakładu wojennego obrotu zbożem wiceprezydenta miasta pp. dr. Nowak i Maryowski, celem poczynienia kroków o dalsze zapasy maki na dłuższy okres czasu.

W sprawie opału zauważono, że gmina posiada pewne niewielkie rezerwy węgla; w zeszłym tygodniu jednak dowiedziało się, że Krakowa znacznie był mniejszy, aniżeli poprzednio, podobna z powodu większych transportów do Galicji wschodniej.

Miejskie zapasy fasoli, grochu, jagiel i t. p. są wcale znaczne, publiczność jednak mała na ogół z tych towarów korzysta; również jagiel miejski nie wiadomo, z jakiego powodu nie cieszą się wielkim popytem, mimo ich świeżości i niższości ceny na 16 hal. za sztukę. W dyskusji zwracano uwagę, czyby magistrat nie mógł uchwalić jeszcze dalszej niższości ceny jagiel; również w dyskusji podnieszono, iż byłaby pożądaną dalsza niższość cen męsa wobec nadzwyczaj ożywionego spędu żywego towaru na targowicy krakowskiej. Wprawdzie w zeszłym tygodniu ogłoszono niższość cen męsa w Krakowie, lecz była to niższość minimalna.

Posiedzenie Rady opiekuńczej. W sobotę po południu w biurze przy ul. Kapucyńskiej 7 odbyło się pod przewodnictwem radcy M. Szybałskiego posiedzenie członków zarządu Stowarzyszenia Rady opiekuńczej. Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia zarządu przez sekretarza, dra Mayzla, nastąpiło sprawozdanie z czynności zarządu za rok 1915, z którego okazało się, że rok ubiegły wpłynął ujemnie na stan finansowy Stowarzyszenia, a to mianowicie z powodu, iż w tym roku mimo trudnych warunków, nie został ograniczony. Tak w roku 1913 przychód wynosił 23.000 koron, w roku 1914 — 19.000 koron, zaś w roku 1915 tylko 16.000 kor. Mimo to liczby siensot nie redukowano, lecz utrzymywano w dotychczasowej wysokości 120, a ponieważ na utrzymanie ich wydano w roku sprawozdawczym 19.146 kor., przeto niedobór przeszedł 3.000 kor. pokryty z kapitału zapasowego lat poprzednich. Po sprawozdaniu komisji kontrolującej nastąpił wybór 12 członków zarządu na rok 1916, 1917 i 1918. Wybrani zostali: r. s. Mieczysław Szybałski jako prezes, ks. prałat dr Czesław Wądołny jako wiceprezes; jako członkowie: dr Jan Czerny, dr Emil Górowski (staszyc), Marya Gubarszewska, dr Paweł Horain, Franciszek Maryewski, Władysław Moczydłowski, dr Julian Morełowski, dr Antoni Stawarski, Wanda Telesnińska. Do wydziału wykonawczego weszli: radca Gubarszewski, dr Smolarski, dr Olearski. Omawiano również pewne zmiany statutu i wnioski, zmierzające do przysposobienia dochodów.

Zjazd okręgowy Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odbędzie się w niedzielę dnia 23 b. m. o godzinie 10 rano w lokalu krakowskiego Związku okręgowego Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w Krakowie (ulica św. Marka L. 8, II. piętro). Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie przedwydmu. 2) Referat dr. dra M. Schmidta o obecnych i przyszłych potrzebach Stowarzyszeń i dyskusja. 3) Sprawa moralitatem, referat dr. dra J. Adamskiego. 4) Wnioski delegatów.

Loterya artystyczna. Przygotowania do loteryi artystycznej są w pełnym toku. Dzięki obojętnej działalności członków Komitetu losy rozchodzą się szybko i w wielkiej liczbie. Arc. Izabella, małżonka arc. Ferdynanda, naczelnego wodza armii, nabyła za pośrednictwem prof. dra Jerzego br. Mycińskiego 100 losów, hr. Andrzeja Potocka 200, Eksceł. p. Amalia Kukowa 100, Eksceł. bar. Diller nabył również 100 losów. W bieżącym tygodniu zakupi komitet z wystawy „Szmak” kilka dzieł. Zakup ten, jak i następny z wystawy lutowej, na której większa ilość dzieł z przeznaczaniem na loteryę zakupioną będzie, podda się publicznej wiadomości. Część z dochodów wstąpił tak z wystawy „Szmak” jak i z lutowej przeznaczona jest na dochód artystów polskich, dotkniętych klęską wojny.

W wieczorne klasycznym, który odbędzie się w środę dnia 19 b. m., rolę „Alkestis” w tragedyi Eurypidesa odtworzy pani Laura Pytliska, artystka sceny krakowskiej — w Lukiana „Rozmowy umarłych” wystąpi w roli Charona p. Zygim. Noskowski, reżyser sceny miejskiej. — Spodziewać się należy, że publiczność krakowska pospie-

szy tłumnie i na ten wieczór, który dostarczy jej pełni wrażeń, nawiązuje artystycznych. Bilety można jeszcze nabywać w „Collegium Novum” sala Nr 31 od godziny 12—1 i sala Nr 39 od 4—5 po południu, a w dniu przedstawienia w kasie teatralnej.

Egzamina półroczne. Dyrekcya Liceum imienia H. Kaplińskiej i zreformowanego gimnazjum realnego podaje do wiadomości, iż egzamina półroczne odbędą się dnia 31 stycznia i 1 lutego od godziny 10 do 1 i od 3 do 6. Zapisy przyjmuje kancelarya Zakładu codziennie od g. 10 do 1.

Z życia młodzieży. Kółko archeologiczne U. U. J. odbywa dyżury w poniedziałki, wtorki, środy, czwartki od godz. 5—7 po poł. w lokalu seminarjum archeologicznego, ul. św. Anny 12.

Akademickie Kółko T. S. L. podaje do wiadomości, że z dniem 15 b. m. wznowiło swą działalność. Wpisy przyjmują się, jakoteż wszelkich informacyj udziela w lokalu Kółka przy ul. Gołębiej l. 20 w godzinach dyżuru między 6 a 8 wieczorem.

Kary za nieoświetlenie pojazdów. Komenda otwierczy polecia krakowskiej dyrekcji policji, by pozapasy od 1 lutego b. r. wymuszała kary tym wszystkim osobom, które jeżdżą po mieście w godzinach wieczornych wozami nieoświetlonymi. Poza Krakowem karać będą winnych za nieoświetlenie pojazdów oddzielnie starostwa.

W Krakowie dotąd powyższa sprawa należała do kompetencji tutejszego magistratu.

Poświęcenie nowego sklepu fabryki czekolady, cukrów i herbamioków firmy p. Adama Piaseckiego w hotelu Działalskim przy linii A—B odbyło się w sobotę wieczorem. Poświęcenia dopełnił ks. Pitak w obecności zaproszonych gości, radców miejskich, obywateli i kolegów zawodowych właścicieli. Po poświęceniu przemówił ks. Pitak, podnosząc pracę p. Adama Piaseckiego, tak pożyteczną dla gałęzi przemysłu, będącej do niedawna monopolen w rękach zagranicy.

Wnętrze sklepu jak i postal urządzone są stylowo. Wszystkie roboty, mimo ciężkich warunków, wykonywały wyjątkowo krakowskie firmy w sposób, przynoszący im zaszczyt. Nowy sklep jest istotnie ozdobą krakowskiego Ryńka.

Ze świata.

Jubileusz parlamentarny posła polskiego. — „Dziennik Poznański” donosi: W dniu 12 b. m. obchodził sędziwy poseł Czarliński, reprezentant powiatu chojnickiego, rzadką w kronikach parlamentarnych uroczystość 40-letniego jubileuszu działalności parlamentarnej. Pamiętna chwila ta nastąpiła posłom wszelkiej partji i obozów sposobności złożenia posłowi Czarlińskiemu serdecznych życzeń. Miejsce, na którym poseł Czarliński zasiada w parlamencie, było przybrane w przepyszny bukiet.

Frakcja polska nie pominęła tej sposobności, aby złożyć 80-letniemu posłowi gorące życzenia, których wyrazicielem był wiceprezes Kola polskiego Seyda, wskazujący w osobnym przemówieniu na wielkie zasługi jubilata. Poseł Czarliński, wzruszony do łez okazany mu objawem pamięci, dziękował wszystkim i każdemu z osobna. Wobec smutnych dla kraju naszego czasów i warunków, zrezygnował poseł Czarliński z obchodu publicznego 80-letnich urodzin, które obchodził przez kilkunastu dniami.

Zaznaczyć należy, iż poseł Czarliński zasiada w Sejmie pruskim od roku 1876, a w parlamencie od roku 1877. W działalności parlamentarnej posła Czarlińskiego nastąpiła raz tylko jednorazowa przerwa w latach pomiędzy 1884 a 1886.

Kurs w Akademiach wojskowych. W Akademiach wojskowych będą urządzone kursa akademickie z dniem 1 września 1916 roku dla asen-tarowanych w latach 1914 i 1915, należących do roczników 1897 i 1898 roku, którzy zamierzają starać się o przyjęcie do jednej z Akademii wojskowych, celem wykształcenia się na zawodowych oficerów. Kursa akademickie będą urządzone w Teresyańskiej Akademii wojskowej w Wiener-Neustadzie dla piechoty, strzelców i konnicy w c. k. Akademii wojskowej imienia cesarza Franciszka Józefa w Wiedniu dla piechoty obrony krajowej i konnicy obrony krajowej, w technicznej Akademii wojskowej w Medlingu dla artylerji polnej i fortecznej dla saperów i wojsk komunikacyjnych, oraz dla artylerji obrony krajowej, w technicznej Akademii wojskowej (klasy pionierskie w Bainburgu) dla wojsk pionierskich. Należący do wszystkich części sily zbrojnej mogą się pod następującymi warunkami starać o przyjęcie na wymienione kursy: 1) Obywatelstwo austriackie lub węgierskie, względnie bośniacko-hercegowińska przynależność krajowa; i jednakże z przeznaczeniem do c. k. obrony krajowej mogą być przyjęci tylko obywatele austriacki. 2) Zaasenterowanie w czasie do końca października 1915 roku w charakterze jednorocznego ochotnika. 3) Przynależność do rocznika 1897 lub 1898 roku. 4) Warunki fizyczne, wytrzymałość. 5) Dowód złożenia egzaminu dojrzałości w szkole realnej, gimnazjum, lub gimnazjum realnem. 6) Zobowiązanie się do pięcioletniej służby prezenynej, jako oficer zawodowy. 7) Zpełne odpowiednie pełnienie służby wojskowej w armii w polu. 8) Szczególniej pożądaną kwalifikacyę do stanu oficera zawodowego.

Wypełnienie tych warunków należy udowodnić odnośnie do punktu: 1) świadectwem przynależności ubiegającego się; 2) odpisem karty głównego wykazu osobowego (Hauptgrundbuchblatt); 3) metryką (świadectwem urodzin); 4) zbadaniem przez lekarza wojskowego w Akademii wojskowej; 5) świadectwem egzaminu dojrzałości; 6) rewersem, wystawionym własnoręcznie przez ubiegającego się i pisemną zgodą jego prawnego zastępcy (ojciec, opiekun) na przyjęcie tego zobowiązania (wzór dołączony jest do formularza próby). Podpis na rewersie mają być uwierzytelnione w sądzie cywilnym, notaryalnie, względnie w służbowej drodze wojskowej; 7) pisemną opinią wyższego komendanta wojskowego; 8) pisemną opinią komendanta uzupełniającego oddziału (wzór w formularzu próby) i wyższego komendanta wojskowego.

Po zadowalającym ukończeniu kursu nastąpi dnia 18 sierpnia 1917 r. nominacya kandydatów na oficerów podporuczników (Leutnants). Ubiegający się o przyjęcie na kurs akademicki mają złożyć podania, zaopatrzone w wymagane załączniki u swoich ciat uzupełniających do końca stycznia 1916 roku. Blizsze postanowienia w tej mierze zawarte są w obwieszczeniu o ubieganiu się o przyjęcie na kursa akademickie, ogłoszonym w dodatku do uru 64 „Dziennika rozporządzeń dla c. i. k. wojska” z dnia 18 grudnia 1915 roku. Przedruki tego obwieszczenia można nabyć wraz z wzorami w c. k. drukarni nadwornej i państwowej, lub w nadwornej księgarni L. W. Seidla i Syn w Wiedniu.

Za lichwą żywnościową. Władze sądowe i policyjne wiedeńskie prowadzą od dawna już zacięta walkę z lichwą żywnościową. To też niema prawie dnia, aby w dziennikach wiedeńskich nie można było wyczytać notatek i karach, sygnących się na lichwiarzy, przyczem sędziowie postępują bezwzględnie i nadzwyczaj surowo karzą każdy taki wypadek. Dnia 12 b. m. odbyła się przed sądem dzielnicowym VIII. dzielnicy w Wiedniu rozprawa przeciw właścicielowi handlu wędlin w pierwszym obwodzie, Teresie Schotzko, która sprzedała parę kiełbasek wiedeńskich za 80 halerzy. Sędzia skazał oskarżoną na 8 dni aresztu.

Place urzędników gminnych, powołanych do wojska. Sekretarz gminy jednego z miast czeskich, który na mocy kontraktu służbowego pobierał placę roczną w kwocie 1.992 K., został powołany do wojska. Rada miejska uchwaliła, ażeby od owej chwili sekretarz magistratu pobierał placę w zmniejszonej kwocie 662 K. przez cały czas służby wojskowej. Sekretarz udał się na drogę sądową, żądając wypłaty całej pensji. Natomiast gmina podniosła, że na miejsce powołanego do służby wojskowej sekretarza musiada przyjąć inną płatną siłę i nie ma wogóle obowiązku placenia jakiegobądź kwoty sekretarzowi, służącemu w wojsku. Sprawa przeszła przez trzy instancje sądowe, a mianowicie sąd krajowy i wyższy sąd krajowy w Pradze, tudzież Najwyższy Trybunał sądowy w Wiedniu, a wszystkie trzy wydały wyrok, orzekając, że gmina ma płacić całą pensyę sekretarzowi, służącemu w wojsku. Najwyższy Trybunał, uzasadniając swoje orzeczenie, podniósł, że ustawa krajowa, wydana notorycznie na korzyść funkcjonaryuszów gminnych, wcale nie zmienia funkcji o niższości plac funkcjonaryuszów, powołanych do wojska, gmina więc ma obowiązek wypłacania całej pensji takim funkcjonaryuszom.

Towarzystwa ubezpieczeń a podatek osobistodochodowy. „Wiener Journal” zamieszcza ciekawe zasadnicze orzeczenie Trybunału administracyjnego w sprawie stosunku towarzystw ubezpieczeń do podatków, osobistodochodowych. Dnia 12 b. m. odbyła się przed Trybunałem administracyjnym rozprawa, której wynikiem był wyrok, oświadczający, że towarzystwa ubezpieczeniowe zobowiązane są do udzielenia komisjom podatku osobistodochodowego wszelkich wyjaśnień, dotyczących ubezpieczonych w danych towarzystwach osób.

Powodem rozprawy było następujące zajście: Władze podatkowe zwróciły się do wiedeńskiego towarzystwa ubezpieczeń „Anker” z zapytaniem o bliższe warunki, pod jakimi przyszedł do skutku pewien kontrakt rentowy, zawarty z tem towarzystwem. W szczególności chodziło wladom podatkowym o stwierdzenie faktu, czy dotycząca renta będzie co roku wzrastała, czy też wysokość jej pozostanie tą samą, i czy układem objęta jest gotówka, czy też papiery. Towarzystwo z zasadniczych względów odmówiło udzielenia wyjaśnień, a gły ministerstwo skarbu, jako ostatnia instancya, zapropowalowało stanowisko wladzy podatkowej, towarzystwo „Anker” wniosło skargę do Trybunału administracyjnego. Zastępca towarzystwa ubezpieczeń, dr. Hauschild, oświadczył w swojej przemowie, że stosunek między towarzystwem ubezpieczeń a klientami oparty jest na zaufaniu, gdyż przy zawieraniu kontraktu klient musi udzielić wyjaśnień, czasami bardzo drażliwej i dyskretnej natury. Stosunek banków i kas oszczędności do klientow jest o wiele luźniejszy, a mimo to banki i kasy oszczędności nie są zobowiązane do udzielania wyjaśnień wladom podatkowym. Jeżeli towarzystwem ubezpieczeń nalezy się obowiązek udzielania wyjaśnień w sprawach podatku osobistodochodowego, wtedy można przyjąć z całą pewnością, że lokowany dotychczas w tych towarzystwach kapitał krajowy płynąc będzie za granicę, albowiem jest rzeczą w praktyce stwierdzoną, że strony są bardzo niemile dotknięte, jeżeli domaga się od ich wyjaśnienia wszystkich osobistych stosunków wobec komisji podatkowych.

Po długiej debacie Trybunał administracyjny zniósł w tym wypadku orzeczenie ministerstwa skarbu, z powodu wadliwego postępowania, odrzucił atoli także zażalenie towarzystwa ubezpieczeń, jako nieuzasadnione, o ile dotyczy ono jądra sprawy, gdyż nie może być mowy o obowiązku dochowania przez towarzystwo ubezpieczeń tajemnicy w tych wypadkach, w których opodatkowani zobowiązani jest wedle ustawy sam udzielić wladom podatkowym wszystkich żądanych, koniecznych wyjaśnień.

Falszowanie mleka w Budapeszcie. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Budapesztu: Przed kilku dniami dokonano z polecenia wladz miejskich w wielu mleczarkach w Budapeszcie nocenej rewizji, przyczem poddano próbie ogółem 50.000 litrów mleka. Rewizya wykazała, że w obrzemyłej większości mleka, znajduje się od 10 do 45 procent wody. Zaledwie w 5 próbach stwierdzono w mleku brak domieszanej wody. Przeciwko falszermom wdrożono natychmiast śledztwo.

Za przekroczenie cen maksymalnych. Z Budapesztu donoszą: Policya w Steinamanger skazała wiedeńskiego piekarza Feitha na 50 K grzywny za przekroczenie taryfy maksymalnej. Piekarz ten zakupił w Steinamanger 16 cetrarów metrycznych chleba, przyczem dał cenę wyższą od ceny w taryfie maksymalnej. Dwaj tamtejsi piekarze, którzy chleb ten Feithowi sprzedali, skazani zostali równocześnie na 500 K grzywny.

Zycie w miastach serbskich. Dzienniki budapeszteńskie donoszą: Liczba ludności w Belgradzie zwiększa się z każdym dniem. Codziennie wtracają Niemcami i większymi grupami uchodźcy, należący do wszystkich warstw społecznych. Niebawem ludność Belgradu dojdzie do normalnej liczby. Wra cająca ludność urządza składowa i różne przedsiębiorstwa, z których dochód przeznaczony jest na osieroczone dzieci.

Powien oficera węgierski, który zbiegł z niewoli serbskiej, opowiada w „Magyar Orszag”, że w ostatnich dniach był w Kragujewacu, (zaznaczam — Kragujewacu). Życie płynie w tych miastach zupełnie normalnie. Ceny na środki żywności są umiarkowane. Najwyższe stosunkowo ceny placi się za chleb i kartofle, natomiast mięso jest bardzo tanie. Tytuł jest bardzo drogi. Niezwykłym mizikim jest kurs pieniądza serbskiego. Za jedną łosonę placą się 4 dinary, podczas gdy dawniej 1 dinar kosztował jedną koronę, tak samo jak franki.

Nowy tunel w Szwajcaryi. Punktualnie o północy dnia 8 b. m. przejechał pierwszy pociąg przez nowy tunel w Szwajcaryi, przebiegający przez zbocze góry Haausteim, na linii kolejowej Bazylea—Sw. Gortard. Budowę tunelu rozpoczęto 31 stycznia 1912 roku i miała być ukończona 13 stycznia 1916. Jednakże właściwego przebiecia tunelu dokonano już 10 lipca 1914 i tylko wybuch wojny światowej zwolnił tempo dalszych prac końcowych. Tunel

ma długości przeszło 8 kilometrów. a nowa linia kolejowa, która dzięki niemu powstała na przestrzeni Sissach—Ottens, 18 km.; dzięki niej i nowemu tunelowi podróż na przestrzeni Bazylea—Sankt Gotthard skróci się o 20 minut.

Wilki w Szwecji. Pisma niemieckie donoszą: W Szwecji północnej pojawiły się w ostatnich czasach bardzo liczne gromady wilków, które zbliżają się nawet do miast.

Odznaczenia w armii. Najwyższe pochwale uznanie otrzymali: nadpor. w posp. ruszeniu Edmund Jakubowski; porucznicy w rezerwie Filip Kumiega, w 17 p. p. obrony kraj.; Karol Swistun, w 19 p. p. obrony kraj.; nadpor. w rezerwie Seweryn Pieciński w 17 p. p. obrony kraj.; Feliks Piotrowski, w 106 bat. posp. ruszeniu; Dr Jan Zbalski, por. rezerwowo w 35 p. p. obrony kraj.

Srebrne medale II klasy za waleczność otrzymali: sierżant Józef Hyla, sierżant Tadeusz Strigel, plutonowy Antoni Kosakowski, kapral Marcin Knig, Józef Kraj, Henryk Singer, gofratryz: Mateusz Tekiel, Władysław Szczygiel, Andrzej Warchoł, Piotr Figiel, Karol Niemiec, Fr. Schuster, szeregowcy: Jan Sacha, Karol Figiel, Ignacy Janusz, Alwan Kahuga, Jan Ziomek, Jakób Kania, Jan Owca, Jakób Pukanczyk, Józef Dźwarski, Karol Paprocki, Tomasz Kielbasa, Władysław Kielbasa, Władysław Maniwa, Jan Boksa, Jan Kowal, Marcin Leszczyński, Władysław Wojtanowski, Jan Armatys, Jan Piestrusa, Jan Kaganek, Michał Wojdacz, Stanisław Grochola, Adam Mojsnanski i Jan Zych — wszyscy w 57 (tamowskim) p. piechoty.

Aptekarz Zdzisław Zawallbiewicz, w Kamionce Strumiłowej, otrzymał odznakę honorową II klasy Czerwonego Krzyża.

Wojskowy krzyż zasługi III klasy z wojenną dekoracyą otrzymał pułkownik w stanie spoczynku Zygmunt Dobiecki, komendant batalionu.

Tabela nalezytości sądowych. Nakładem drukarni „Sztuka” ukazała się w księgarni D. E. Friedleina tabela nalezytości sądowych, opracowana przez dra Zygmunta Grunzweiga, adwokata w Krakowie. — Tabela ta daje jasne zestawienie nowych nalezytości obowiązujących od dnia 1 stycznia b. r. i wprowadza pewien system w chaotyczne przepisy rozporządzeń. Tabela ta przyczyni się do łatwiejszego wprowadzenia w życie nowych nalezytości i jest bardzo dobrym środkiem pomocniczym dla kancelaryi adwokackich, notaryalnych i wszystkich osób, którym z mocy swego zawodu i urzędu nalezytości sądowe opłacają.

Powszechne Wykłady Uniwersyteckie w Krakowie, ul. św. Anny l. 6.

Program na styczni:

w środę, d. 19 stycznia, o godz. 7 wieczór: prof. dr Stanisław Estreicher: Geneza nowożytnego państwa. Część II;

w piątek, d. 21 stycznia, o godz. 7 wieczór: prof. dr Kazimierz Nitsch: Jak daleko sięga Polska;

w niedzielę, d. 23 stycznia, o godz. 6 wieczór: doc. dr Antoni Peretiatkiewicz: Państwo współczesne: I Absolutyzm i Konstytucjonalizm;

w środę, d. 26 stycznia, o godz. 7 wieczór: prof. dr Kazimierz Nitsch: Jak daleko sięga Polska;

w piątek, d. 28 stycznia, o godz. 6 wieczór: doc. dr Antoni Peretiatkiewicz: Państwo współczesne: II Ustrój parlamentarny;

w niedzielę, d. 30 stycznia, o godz. 6 wieczór: doc. dr Antoni Peretiatkiewicz: Państwo współczesne: III Prawa wolnościowe.

Repertuar teatru miejskiego im. Jul. Słowackiego

Poniedziałek 17 b. m. o godz. 6: „Betleem polskie”.

Wtorek 18 b. m.: „Legenda o królu”, poem. dram.

Środa 19 b. m.: „XIV wieczór klasyczny”.

Czwartek 20 b. m.: „Legenda o królu”.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 17 stycznia.

Stosunki sanitarne w monarchii. Wiedeń. Dnia 1 stycznia zachorowało w Galicji w 11 powiatach (24 gminach) 112 osób na ospę. Od dnia 2 do 8 b. m. domieszono 1.085 wypadków ospy w Galicji w 52 powiatach (263 gminach), zaś na Bukowinie o 33 wypadkach w 3 powiatach (11 gminach). W innych krajach austriackich doniesiono w tym czasie o 112 wypadkach ospy.

Bateria Skody w Dardanelach. Konstancynopol. W przedłożeniu w senacie sprawozdaniu wspomnian Enver basza o wystaniu austriacko-węgierskich baterji fabryki Skody na front w Dardanelach i podniósł ich skuteczny udział w walkach przeciw Anglikom.

Wyjazd cesarza Wilhelma na front. Berlin. Cesarz po zupełnym wyzdrowieniu udał się na teren wojny.

Blockada Niemiec. Londyn. „Daily Mail” potwierdza, że w parlamencie będzie podjęta bardzo energiczna próba zmuszenia rządu do zaostrożenia blokady przeciw Niemcom.

Rozbicie się okrętu. Londyn. Lloyds donoszą: Holenderski parowiec „Mashaven” natknął się w Kanale na mine i został przetrzeźony zalogę opuszczony. Statek został przypędzony pod Calais do brzegu i rozbił się na dwie części.

Wylewy. Amsterdam. Koło wyspy Marken wskutek wylewu i burzy prawie cała flota rybacka została zniszczona. Z różnych części zalanej terytorjum donoszą, że woda opada. Szkoda wynosi wiele milionów guldenuw.

Amsterdam. Wskutek wylewu na wyspie Marken zginęło w falach 16 osób, w tem 7 dzieci. Woda, która wskutek wiatru północno-zachodniego przybyła na jeziorze zuiderskiem, opada znowu.

Amsterdam. Wylewy w północnej Holandji przybierają coraz większe rozmiary. Całe dystrykty zostały przez ludność opuszczone. Donoszą o dalszych przełamaniach tam. Ruch kolejowy, telegraficzny i telefoniczny są miejscami przzerwane.

Londyn. (Reuter). Koło Kingscounty w Irlandyi woda z wielkiego kanału wylała na brzeg. Kilka miejscowości zostało odciętych od świata. Wielkie są szkody w bydłe i na polach. Wśród ludności panuje wólka nędza.

Trzęsienie ziemi w Anglii. Londyn. (Reuter). Z środkowej Anglii donoszą o silnym trzęsieniu ziemi.

Pożar w porcie angielskim. Londyn. W porcie Southside wybuchnął wielki pożar. Trzy okręty uszkodzone.

Zatonienie okrętu angielskiego. Londyn. Lloyd donosi, że angielski parowiec „Coquet” (4.360 ton) zatonał.

Pożar w Bergen. Chrystyania. (Doniesienie Północnego biura telegraficznego z dnia 15 bm.) W Bergen szalał wczoraj wielki pożar. 20 grup domów spaliło się. Spaliła się centrala telefoniczna, 4 hotele, 3 szkoły i budynek dziennika „Bergen Tidende”. Udało się pożar zlokalizować. Wiele tysięcy ludzi jest bez dachu.

Wybuch na amerykańskiej łodzi podwodnej. Nowy Jork. (Reuter). Amerykańska łódź podwodna „E-I” wskutek eksplozji w doku brooklińskim zatonała. 20 osób zginęło. Według późniejszego telegramu zginęły tylko 4 osoby, 12 jest rannych, w tem kilka prawdopodobnie ciężko. Zaloga była właśnie zajęta ładowaniem elektrycznych akumulatorów, których łódź jest wyposażona, gdy nastąpiła eksplozja. Według innej wersji katastrofy wywołana została przez wybuch wodoru.

Propozycja angielska. Berlin. Zastępca Biura Wolffa w Nowym Jorku telegrafuje iskrowi: Amerykańscy fabrykanci, którzy żelazomangian przerabiają na stal, otrzymali od rządu angielskiego propozycyę, by swoich wyrobów dostarczali tylko Anglii i jej sprzymierzeńcom.

SKŁADKI.

Na Kolumnę Legionów złożyli w administracji „Nowej Reformy” Marhowski z Rudawy 10 K zam. kwiatów na smutną i p. p. Jerzego Korczyńskiego.

Na Legiony Polskie złożyli w administracji „Nowej Reformy”: Olga Górnska 2 K 60 h; Bogdan Naumowicz z Banja Luki 30 K, które przy pożegnaniu podpułkownika Nikoła Popowicia złożyli na jego ręce, a mianowicie: Nikola Popowicz 10 K, Serić 5 K, Z. Finter 2 K, dr König 3 K, Bożkić 2 K, dr Hofmann 1 K, Kotzmut 1 K i Naumowicz 6 K; Wilhelmina Reutkiewicz i Stefania Zielńska 18 K 85 h, zetr. w XII komisji obojętowej w Drobobuzku.

Na fundusz wdów i sierot po Legionistach złożyli w administracji „Nowej Reformy”: Uczeńowie kal. VIII c. k. gimnazjum w Dębicy 31 K 20 h zam. wieńca na trumnie i p. prof. Józefa Stachnika; Maks. Gówdwasser 3 K; E. W. z Miechowa za pośrednictwem oficera Legionów, Leopolda Breuera 10 K zam. wieńca na trumnie i p. S. Pochowski; dr Edward Szayer 77 K za kwiaty zasłużonych w Starym Sączu; Bętkowska W. imieniem wziętości gminnej Brzezowice-Szewcowa 30 K, zeznane przez p. Józefa Steinmanta jako dobrowolny datok za przyjęcie go do związku gminy.

Na „Rodzinę sierocą” złożyli w administracji „Nowej Reformy”: Madej 2 K zam. życzeń świątecznych i noworocznych; Emilia Naumowicz 12 K w moznaczej śmierci Jazminki.

Na dom sierot w Prądniku Białym złożyli w administracji „Nowej Reformy” jednor. ochotnik Józef Haber 2 K.

Na głodnych Warszawy złożyła w administracji „Nowej Reformy” Stefania Szwabowiczówna 2 K zamiast życzeń w dzień ślubu p. Maryi Galisńskiej z p. Ogorzalskim.

Dla ofiar wojny w myśl odczytu ks. biskupa Sapiehy złożyli w administracji „Nowej Reformy”: Dr Dominik Rybarzewski 10 K; Maryka D. R. 2 K; Franc. Eychlowie 10 K zam. zawiadomień o swoim ślubie;

Na zakład Felicji Żurowskiej złożyła w administracji „Nowej Reformy” Maryka D. R. 2 K.

Dla staruszki W. P. złożyła w administracji „Nowej Reformy” Józefa Reichardowa 4 K.

Odpowiedzialny redaktor: **Michał Konopiński.** Wydawca: **Rudolf Osman.**

Nadesłane. (Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcji.)

Podziękowanie. Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w pogrzebie naszego nieodżałowanej pamięci męża i ojca **Wiktor Siewron Romański** lub w jakikolwiek sposób okazali nam współczucie, składamy na tej drodze serdeczne podziękowanie. **Rodzina.** 645

Dr Józef Pflaster otworzył kancelaryę adwokacką w Krakowie przy ulicy Grodzkiej L. 51, II. piętro. 634-3

W piwnicę gminnym realnem. oraz w szkole element